

IWONA KAPROŃ-CHARZYŃSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: ikap@umk.pl

<https://orcid.org/0000-0001-5798-2592>

(META)REFLEKSJA NAD MOTYWACJĄ SŁOWOTWÓRCZĄ W TEKŚCIE

(META)REFLECTION ON THE WORD-FORMATION MOTIVATION IN TEXTS

ABSTRACT: In the article the author reflects on the issue of motivation – a key issue for word formation understood as an element of human communicative activity and a branch of language science. She analyzes the role of language users' word-formation competence and their (meta)linguistic awareness in the process of encoding/decoding information contained in the derivative, taking into account the polyphonic structure of the text. She shows how the speaker controls the process of understanding the text by the recipient, moving between the language level and the metalanguage level. In terms of word-formation methodology, the analytical procedures presented in the article serve to outline a possible new direction of word formation research.

KEYWORDS: communication, communication competence, paraphrase, multilevel text, metalanguage

SŁOWA KLUCZOWE: komunikacja, kompetencja komunikacyjna, parafraza, wielopoziomowość tekstu, metajęzyk

Użytkownicy języka, tworząc wypowiedzi, respektują określone konieczności. Konwencja narzuca im, co można i należy mówić czy pisać. Ich swoboda w realizacji intencji komunikacyjnych jest ograniczona przez formę przekazu, mechanizm tworzenia wypowiedzeń, wreszcie przez reguły odpowiedniości, którym

powinni się podporządkowywać, wiążąc wypowiedzi i sytuacje komunikacyjne. Mniejszych ograniczeń użytkownicy doświadczają w doborze środków językowych, za pomocą których realizuje się intencja, co jest związane z ich wariantowością – największą na poziomie leksykalnym. Leksykalność i semantyczność obok mediolektalności¹ i syntaktyczności to obligatoryjne kategorie językowe, które wraz z kategoriami ściśle tekstualnymi, takimi jak gatunkowość, tematyczność, illokucyjność, stylistyczność, relokucyjność i intertekstualność, składają się na kategorie tekstotwórcze (por. Wawrzyniak 2003, s. 361–362). Nadawca buduje teksty z jednostek leksykalnych (leksykalność). Stają się one układami znaczeń w polifonicznej strukturze (semantyczność), które odbiorca musi rozszyfrować. W tych układach znaczeniowych istotną rolę odgrywają konstrukcje słotwórcze – elementy słownika utworzone w celu zaspokojenia potrzeb nominatywnych i/lub emocjonalnych użytkowników języka. Nadawcy sięgają po gotowe derywaty, zmagazynowane w pamięci², lub kreują nowe struktury, a odbiorcy je interpretują.

Odczytanie sensów derywatów wiąże się z odkryciem ich motywacji. *Motywacja słotwórcza* to, jak zwraca uwagę Krystyna Waszakowa (2017, s. 61), kluczowe termin w słotwórstwie rozumianym jako komponent języka oraz element działalności mownej człowieka. Temu zagadnieniu Badaczka poświęciła uwagę w swojej ostatniej monografii pt. *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim* (Waszakowa 2017). Jej rozległe zainteresowania lingwistyczne, skrupulatność badawcza i poszukiwanie nowych ścieżek metodologicznych pozwoliły na wieloaspektowy opis tego istotnego dla badań słotwórczych zagadnienia, który stał się inspiracją dla rozważań podjętych w niniejszym tekście.

Trzeba zgodzić się z konkluzją Uczoney, że rozumienie *motywacji słotwórczej* ewoluowało w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Przejawem tego jest odejście od synchronii, uznanie, że w oglądzie zjawisk słotwórczych przenikają się

¹ W ujęciu Zdzisława Wawrzyniaka *mediolektalność* jako kategoria tekstotwórcza o charakterze językowym odnosi się do *mediolektów*, wśród których autor wyróżnia język mówiony i język pisany oraz odpowiadające wymienionym odmianom języka teksty mówione i pisane. Do nich dołączyły w wieku XX teksty multimedialne, zawierające obok tradycyjnych mediolektów elementy wizualne i/lub muzyczne (por. Wawrzyniak 2003, s. 361). W ramach wyodrębnianej współcześnie subdyscypliny językoznawstwa – mediolingwistyki – *mediolekty* są rozumiane jako „języki używane przez wyodrębnione środowiska użytkowników mediów/przekazów medialnych” (Skowronek 2013, s. 150).

² Zdolność do memoryzacji jest wskazywana jako cecha produktów słotwórstwa, por.: „Ten nazwowy charakter słotwórstwa przejawia się w tym, że jego produkty – derywaty – szybko podlegają memoryzacji, są gromadzone w naszej pamięci (lub w słowniku) i stamtąd w razie potrzeby wydobywane jako gotowe jednostki” (Nagórko 2003, s. 80; por. także Nagórko 1993, s. 211).

wzajemnie synchronia i diachronia, a w ustaleniu pochodności istotną rolę odgrywają wiedza o świecie i kontekst (por. Waszakowa 2017, s. 61–84). Kognitywna i komunikacyjna funkcja motywacji słowotwórczej jest kluczem do zrozumienia sensu wielu derywatów, por.:

W nowszych ujęciach zwraca się uwagę na to, że aktywność nadawcy i odbiorcy wyraża się nie tylko w tworzeniu i odczytywaniu tekstu, w odwołaniach do konstrukcyjnego charakteru struktur słowotwórczych, ale też w tym, że uruchamiają oni swoją pamięć, sięgają do wiedzy ogólnej, a także korzystają z szeroko rozumianego kontekstu: językowego, społecznego i kulturowego. (...) Wykorzystanie tych wszystkich elementów następuje w tzw. *zdarzeniu mownym*, które oznacza „połączenie wokalizacji, ze wszystkimi jej szczegółami, z konceptualizacją reprezentującą jej pełne i skontekstualizowane znaczenie” (Waszakowa 2017, s. 77–78).

Przyjmując za punkt wyjścia do dalszych rozważań powyższe słowa Krystyny Waszakowej, w niniejszym artykule obszar dotyczący motywacji słowotwórczej zawężam do roli specyficznego kontekstu językowego, w jakim mogą pojawiać się w tekstach nowe derywaty słowotwórcze (lub w jakim istniejące konstrukcje są użyte w nowym znaczeniu). Kontekst ten wyjaśnia związki motywacyjne, w które uwikłany jest derywat, w takim zakresie, w jakim czyni to parafraza słowotwórcza jako narzędzie stosowane w metodologii słowotwórstwa synchronicznego. Można powiedzieć, że kontekst ten spełnia w pewnym sensie warunki nałożone na parafrazę słowotwórczą. Jak wiadomo, kreowane w tekstach struktury słowotwórcze w różnym stopniu wypełniają kryteria gramatyczności – regularność formalną i semantyczną oraz kategorialność. Z punktu widzenia nadawcy wymieniony wyżej kontekst jest potrzebny, by odbiorca zrozumiał motywację słowotwórczą, zauważył związki, w jakie derywat wchodzi z innymi leksemami, by tym samym zrozumiał układy znaczeń i rozszyfrował intencje nadawcy w polifonicznej strukturze tekstu³. Moim celem jest zwrócenie uwagi na fakt, że kontekst w postaci parafrazy słowotwórczej należy do tych elementów tekstu, które decydują o jego wielopoziomowości.

Krystyna Waszakowa zwraca uwagę, że w przypadku użycia derywatów okazjonalnych aktom nominacji „towarzyszą różnego typu wyjaśnienia o charakterze kontekstowym i/lub »metatekstowym« – wskazują one na te elementy tekstu, które są związane semantycznie i/lub formalnie z użytą jednostką” (Waszakowa 2017, s. 76). Badaczka podaje m.in. następujące przykłady:

³ Na ten temat Krystyna Waszakowa pisze: „Im bardziej kreatywne formalnie i/lub semantycznie są innowacje, tym większa jest rola kontekstu, dzięki któremu odbiorca może je zgodnie z intencjami nadawcy zinterpretować, tzn. zrozumieć, jak również ocenić »moc« kreatywną, siłę perswazji, ładunek emocjonalny – ogólniej: ich funkcje pragmatyczne” (Waszakowa 2017, s. 124).

- (1) *Laweciarze opłacają kogo mogą, aby uzyskać informację o wypadku. (...) Prócz policjantów laweciarze opłacają też taksówkarzy oraz postronnych świadków zdarzenia. Taksówkarz za informację o wypadku dostaje od 50 do 80 zł, tzw. naoczniak, czyli świadek naoczny – ok. 30 zł („Metro” 2004, 5).*
- (2) *(...) Ale muszę poczekać do następnego tygodnia. Chyba, że w międzyczasie wyskoczy inny kaznodzieja, inny misjonarz z Czerskiej. Zwrot/słowo „misjonarz” pochodzi od „misji”, do której od dwudziestu lat poczuwa się Gazeta Wyborcza, misji poprawiania Polaków, którą spełnia Wyborcza i jej gadanie (www.rekontra.salon24.pl; data dostępu: 23.08.2013)⁴.*

W przedstawionych fragmentach wypowiedzi publicystycznych derywaty *naoczniak* oraz *misjonarz* są z perspektywy nadawcy wyrażeniami nowymi, nieutrwalonymi w zasobie leksykalnym polszczyzny. Ich status jest jednak różny. Wystąpienie w tekście derywatu *misjonarz* jest konsekwencją utworzenia go przez nadawcę, natomiast pojawienie się derywatu *naoczniak* – konsekwencją jego użycia w tekście. Innymi słowy, *misjonarz* to jednostka *in statu nascendi*, *naoczniak* to wyrażenie nowe, które już funkcjonuje w uzusie, ale jego użycie w ocenie nadawcy jest nierozpowszechnione – za taką jego interpretacją przemawia poprzedzenie go przymiotnikową frazą atrybutywną *tak zwany*.

Różny status omawianych derywatów można wyjaśnić, odwołując się do pojęcia *kompetencji słowotwórczej*, którą postrzegam jako składową złożonej kompetencji komunikacyjnej, warunkującej tworzenie tekstów. Przyjmuję, że kompetencja słowotwórcza to wiedza użytkownika języka, będącą częścią:

- a) jego kompetencji lingwistycznej, obejmującej sprawności formacyjne (substancyjne i gramatyczne) i część sprawności funkcyjnych (sprawności semantyczne: morfologiczne, leksemiczne i frazemiczne)⁵ – dzięki niej nadawca przyswaja i odtwarza jednostki leksykalne o określonych znaczeniach i funkcjach, tworzy nowe derywaty na podstawie określonego modelu słowotwórczego oraz innowacje asystemowe, nie wykorzystując utrwalonych w systemie modeli językowych⁶;
- b) jego kompetencji pragmatycznej – dzięki niej nadawca realizuje intencje komunikacyjne, tzn. sięga w danej sytuacji komunikacyjnej do rezerwuarów swojej pamięci po „gotowe” leksemy (motywowane lub niemotywowane, neutralne, nacechowane stylistycznie) lub tworzy nowe jednostki, które pozwalają mu jak najlepiej zrealizować określone intencje.

⁴ Przykłady pochodzą z monografii Krystyny Waszakowej (2017, s. 76).

⁵ Por. Grucza 1983, s. 422–423.

⁶ Ujmuję kompetencję lingwistyczną jako wyznacznik szerszego pojęcia – kompetencji komunikacyjnej, obejmującej także kompetencję pragmatyczną społeczną i sytuacyjną (por. Grucza 1983, s. 422–423; Porayski-Pomsta 1994, s. 41; Grabias 2019, s. 264–270).

Użycie rzeczownika *naoczniak* można wiązać z tym aspektem kompetencji słowotwórczej, który przejawia się w korzystaniu z przyswojonych, „gotowych” leksemów, natomiast użycie rzeczownika *misjonarz* z tym jej aspektem, który wiąże się z tworzeniem nowych jednostek słownikowych. Sprawny intelektualnie człowiek przez całe swoje życie ze względu na różne potrzeby komunikacyjne oraz poznawcze tworzy i przyswaja nowe leksemy. W tym zakresie jego aktywność językowa w wymiarze odtwórczym i twórczym decyduje o dynamice zasobu słownictwa danego języka.

Z punktu widzenia kompetencji słowotwórczej, znajdującej odzwierciedlenie w wykonaniu językowym, widać zróżnicowany status analizowanych derywatów *naoczniak* i *misjonarz*. Ponadto można zauważyć, że w różnym sensie odnosi się do nich pojęcie „nowości” – kluczowe z punktu widzenia kontekstu, w którym pojawiły się konstrukcje słowotwórcze. Ze względu na kryterium „nowości” nadawca każdego z tekstów uznał za konieczne wzbogacenie użytych wyrażen językowych o specyficzne konteksty. Kontekst, w jakim pojawił się w przedstawionym przykładzie uniwerbizm *naoczniak*, czyli świadek naoczny, spełnia warunek semantycznej tożsamości z leksemem parafrazowanym. Podobnie jest w wypadku neosematyzmu *misjonarz*, por.: *Zwrot/słowo »misjonarz« pochodzi od »misji«, do której od dwudziestu lat poczuwa się Gazeta Wyborcza, misji poprawiania Polaków, którą spełnia Wyborcza i jej gadanie*. Oba konteksty mają kształt wielowyrazowego wyrażenia, które jest równoznaczne z derywatami będącymi przedmiotem oglądu, wyjaśniają ich znaczenie słowotwórcze. Można uznać, że spełniają warunki, jakie nakłada się na parafrazy słowotwórcze.

Parafraza słowotwórcza to termin z obszaru metodologii badań słowotwórczych – jeden z podstawowych terminów synchronicznej analizy słowotwórczej, objaśniany jako „wielowyrazowe wyrażenie o kształcie definicji, równoznaczne z parafrazowaną nazwą” (Grzegorzczkowska i Puzynina 1998, s. 371), wyrażona językowo motywacja wyrazu pochodnego przez wyraz podstawowy lub wyrazy podstawowe (por. Wróbel 2001, s. 171), zabieg techniczny, który spełnia funkcję heurystyczną, ponieważ pozwala wykryć podstawę słowotwórczą i ustalić, w jakiej relacji semantycznej i formalnej znajduje się ona względem wyrazu pochodnego (por. Grzegorzczkowska i Puzynina 1979, s. 23; 1998, s. 371). Jak zwracają uwagę Renata Grzegorzczkowska i Jadwiga Puzynina (1979, s. 24), analiza prowadząca do głębszych struktur semantycznych, w której utracony zostaje związek treści z formą, nie jest już słowotwórcza, tylko czysto semantyczna. W związku z tym tzw. zwykła parafraza, choć ma kształt definicji i objaśnia znaczenie wyrażenia, nie spełnia definicji parafrazy słowotwórczej, ponieważ nie zawiera w swoim składzie wyrazu podstawowego (motywującego). W każdym z kontekstów obecność wyrazu podstawowego pozwala zatrzymać analizę rzeczowników *naoczniak* i *misjonarz* na poziomie słowotwórczym, na którym istotny jest związek formalno-semantyczny między wyrazem motywowanym i motywującym, w przeciwieństwie do następujących przykładowych kontekstów:

- (3) *Życie towarzyskie młodzieży koncentruje się wokół trzech rodzajów aktywności – domówkach, clubbingu i spotkaniach w tzw. „miejscówkach”. 49% badanych uczestniczy w „domówkach” (z czego 51% co najmniej raz w tygodniu). Domówki to spotkania podczas których się rozmawia, konsumuje (alkohole, napoje gazowane i przekąski), słucha muzyki i – jeśli jest taka możliwość – tańczy (...)* (<https://www.swps.pl/centrum-prasowe/archiwum-centrum-prasowego/278-badanie/12015-domowki-clubbing-i-miejscowki-czyli-ycie-towarzyskie-wspoczesnej-modziey>)⁷.
- (4) *Grobing, czyli lans na cmentarzach* (<https://styl.fm/newsy/138597.grobing-czyli-lans-na-cmentarzach-kicz-tandeta-obciach-duzo-zdjec>; data dostępu: 27.06.2020).

W przykładzie 3 pojawia się wielowyrzowe wyrażenie o kształcie definicji, wyjaśniające sens rzeczownika *domówka*, por. *Domówki to spotkania podczas których się rozmawia, konsumuje (alkohole, napoje gazowane i przekąski), słucha muzyki i – jeśli jest taka możliwość – tańczy*. Nie spełnia ono jednak warunków, jakie nakłada się w słowotwórstwie synchronicznym na parafrazy słowotwórcze, ponieważ nie wskazuje wyrażenia, z którym derywat *domówka* pozostaje w związku formalno-semantycznym. Podobnie jest w przykładzie 4, gdzie w odniesieniu do derywatu *grobing* ciąg *czyli lans na cmentarzach* nie odzwierciedla jego motywacji słowotwórczej. Niemniej dzięki swojej wiedzy o świecie odbiorca po zapoznaniu się z objaśnieniem jest w stanie odkryć związki motywacyjne leksemu *grobing* z rzeczownikiem *grób*.

Przedstawione rozumienie parafrazy słowotwórczej na gruncie metodologii słowotwórstwa synchronicznego w zestawieniu z analizowanymi kontekstami przywołuje zawarte w literaturze przedmiotu przeświadczenie o istotnej roli intuicji użytkowników języka i ich poczucia językowego w objaśnianiu motywacji słowotwórczej (por. Grzegorzczkowska i Puzynina 1979, s. 9, 47; Ulukhanov 2005, s. 10). Koresponduje ono z założeniem, że celem analizy słowotwórczej jest opis rzeczywistości mentalnej użytkowników, odzwierciedlający rozumienie i posługiwanie się przez nich derywatami (por. Nagórko 2003, s. 180). Odwołanie się do świadomości użytkowników języka i uczynienie z niej istotnego elementu modelowania systemu słowotwórczego świadczy o dostrzeżeniu przez badaczy jej rangi w wyjaśnieniu istoty ludzkiej aktywności słowotwórczej.

Świadomość językowa przejawia się w zdolności człowieka do analizowania natury i funkcji języka. Refleksja nad językiem i jego użyciem, rozumiana jako zdolność do kontroli i planowania swoich sposobów przetwarzania językowego, w odniesieniu do słowotwórstwa znajduje odzwierciedlenie w dwóch wymiarach. Po pierwsze, w zakresie tworzenia i użycia leksemów motywowanych (objaśnionego wyżej) jako wynik kompetencji słowotwórczej użytkowników

⁷ Przykład pochodzi z monografii Krystyny Waszakowej (2017, s. 127).

– w tym wymiarze będzie to świadome, intencjonalne, refleksyjne generowanie i użycie derywatów w celu realizacji określonych intencji komunikacyjnych, a nie ich odtwarzanie⁸. Po drugie, w zakresie refleksji nad słowotwórstwem, znajdującej odzwierciedlenie w tekście w komentarzach nadawcy na temat sensów używanych leksemów, kiedy to obiekty języka stają się przedmiotem uwagi. W obu wymiarach świadomość użytkownika jest świadectwem jego wiedzy na temat mechanizmów słowotwórczych i możliwości ich wykorzystania w komunikacji. Wiedza ta jest stosowana refleksyjnie, co sprawia, że zachowania językowe nadawcy wyraźnie różnią się od zachowań, w których wiedza językowa jest stosowana automatycznie, tzn. jej wykorzystaniu nie towarzyszy świadoma refleksja. Będzie to miało miejsce np. w sytuacji odtwarzania w tekstach „gotowych” struktur słowotwórczych.

Oczywiste jest, że język może stać się obiektem, przedmiotem uwagi także w innym sensie, niż to zostało wskazane. Tak się dzieje, kiedy jego właściwości są badane przez człowieka⁹. W podanej sytuacji świadomość językowa przechodzi na jeszcze wyższy poziom, na którym użytkownik opisuje zasady funkcjonowania języka w zakresie słowotwórstwa, tworzy aparat terminologiczny i buduje model słowotwórstwa danego języka. Odwołując się do ujęć z zakresu psycholingwistyki, można stwierdzić, że zaprezentowane wyżej wymiary językowych zachowań nadawcy, odnoszących się do słowotwórstwa rozumianego z jednej strony jako działania mowne człowieka, z drugiej strony jako część nauki o języku, mają charakter metajęzykowy na podstawie kryterium stopnia automatyczności w stosowaniu wiedzy językowej przez użytkownika języka (por. Krasowicz-Kupis 1999, s. 24–26; 2004, s. 19–21). Wysoki stopień automatyczności w stosowaniu wiedzy przesądza o zachowaniach epijęzykowych, natomiast niski stopień automatyczności i refleksja ze strony użytkownika – o zachowaniach metajęzykowych (Krasowicz-Kupis, 1999, s. 24–26; 2004, s. 19–21)¹⁰. Zgodnie z przedstawionymi ramami w zakresie tych ostatnich mieści się użycie spełniającego rolę heurystyczną wielowyrazowego wyrażenia, wyjaśniające w tekście motywację słowotwórczą derywatu. Odnajdziemy je też w następujących przykładach w odniesieniu do derywatów *dudeizm*, *defnicjanci* i *Zbawix*:

⁸ Z takim świadomym, refleksyjnym użyciem reguł derywacyjnych mamy do czynienia w sposób wyrazisty w wypadku pozareprezentatywnej motywacji użycia wyrażen – motywacji kontemplacyjnej. Na ten temat por. Kaproń-Charzyńska 2014a, s. 303–313; 2014b, s. 163–191.

⁹ Na ten temat por. Jakobson 1989, s. 382.

¹⁰ W ramach aktywności poznawczej człowieka jakościowa różnica między zachowaniami, w których wiedza językowa jest stosowana w sposób automatyczny, a zachowaniami, w których jest ona stosowana intencjonalnie (refleksyjnie), staje się podstawą podziału na zachowania epijęzykowe i metajęzykowe (por. np. Gombert 1992).

- (5) *Miejmy w nosie życie pozagrobowe, problem raju oraz obowiązkowo piekła (...). Niechaj nasza uwaga będzie skierowana na to, jak na luziku żyć tu i teraz. To jest właśnie dudeizm czyli pełne luzactwo, który akceptuje wszystko, co jest „dude”, zgodnie z kultowym filmem „Big Lebowski”* (<https://tabloidonline.blog/2019/02/18/dadaizm-dudeizm-dudaizm/>; data dostępu: 22.06.2020).
- (6) *Definicjanci, czyli zwolennicy tworzenia skutecznego prawa poprzez definiowanie wszystkiego, czego ono dotyczy, wygadując takie rzeczy zapędzają samych siebie w ślepą uliczkę aksjologiczną* („Gazeta Polska” 2000, 19)¹¹.
- (7) *Tak prezentował się Zbawix czyli Plac Zbawiciela w 1939 roku.*
 ☞ *Zapraszam i zachęcam do obserwowania strony na Instagramie -abcwarszawy, gdzie znajdziecie jeszcze więcej ciekawostek (...)*
 (...) <https://www.facebook.com/ABC-Warszawy/posts/2668173730091905>;
 data dostępu: 29.06.2020).

Operacje metajęzykowe to część językowej aktywności człowieka. Czynności mentalne związane z wyjaśnianiem, obok tych związanych z interpretowaniem, ocenianiem i tłumaczeniem, leżą u podstaw działania językowego, jakim jest komentowanie (Bogdanowska 2003, s. 11). Wyjaśnienie znaczeń słowotwórczych derywatów w podanych wyżej wypowiedziach należy wiązać z przeświadczeniem nadawcy o „nowości” użytych struktur słowotwórczych i z uwzględnieniem przez niego perspektywy odbiorcy, która decyduje o tym, że budowniczy tekstu kontroluje swoje wybory językowe.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można stwierdzić, że kontekst, w jakim zostały użyte nowe derywaty, w przykładach 1, 2, 5 i 7 pełni funkcję objaśniającą ich znaczenie słowotwórcze¹². Jest z punktu widzenia struktury przytoczonych wypowiedzi „ciałem obcym”, zespolonym z tekstem właściwym. To „ciało obce” i tekst prowadzący mają jednego autora, który podejmuje refleksję nad motywacją słowotwórczą, porusza się między poziomem języka przedmiotowego a poziomem metajęzykowym, przez co steruje procesem rozumienia tekstu w czasie, gdy odbiorca się z nim zapoznaje¹³. Wraz z przechodzeniem z mówienia o świecie do mówienia o wyrażeniach językowych nadawca ujawnia swoją świadomość metajęzykową. Jego dopowiedzenia, uzupełnienia o charakterze definiującym są istotne dla prowadzonej narracji, ale nie są jej elementem obligatoryjnym, por.:

¹¹ Przykład pochodzi z monografii Krystyny Waszakowej (2017, s. 46).

¹² Należy zwrócić uwagę, że nie zawsze podawanie równoznacznych odpowiedników jest wyjaśnianiem. Na potwierdzenie tej tezy Jadwiga Wajszczuk przytacza następujący przykład za Adamem Bednarkiem: *Ćwiczone w małych zespołach pod kierunkiem mistrza, czyli guru* (Wajszczuk 2005, s. 141).

¹³ Jako układ sterujący interpretacją tekstu jest również postrzegany metatekst w szerszym rozumieniu (por. Witosz 2008, s. 322; Piekarczyk 2011, s. 336).

- (1a) *Laweciarze opłacają kogo mogą, aby uzyskać informację o wypadku. (...) Prócz policjantów laweciarze opłacają też taksówkarzy oraz postronnych świadków zdarzenia. Taksówkarz za informację o wypadku dostaje od 50 do 80 zł, tzw. naoczniak – ok. 30 zł.*
- (6a) *Definicjanci, wygadując takie rzeczy zapędzają samych siebie w ślełą uliczkę aksjologiczną.*

Usunięcie wyrażen *czyli świadek naoczny* w przykładzie 1a oraz *czyli zwolennicy tworzenia skutecznego prawa poprzez definiowanie wszystkiego, czego ono dotyczy* w przykładzie 6a nie powoduje zachwiania struktury tekstu właściwego i jego spójności. Jak wiadomo, fakultatywność we wskazanym sensie (redukowalność) przysługuje również komentarzom metatekstowym typu *ściśle rzecz biorąc, właściwie powiedziawszy, krótko mówiąc* (Wajszczuk 2005, s. 118) czy wyrażeniom parentetycznym (por. Grochowski 1983, s. 247–258; 2004, s. 18–26; Kałkowska 2003, s. 107–119), których cechą może być, choć nie musi, metatekstowość¹⁴. Biorąc jednak pod uwagę kryterium odniesienia, parafrazy słowotwórcze w tekście jako szczególna forma mowy odautorskiej pochodzą z innego poziomu niż komentarze metatekstowe oraz przeciwstawiane im wyrażenia metatekstowe, obejmujące operatory metapredykatywne i metatekstowe (Wajszczuk 2005, s. 118). Zarówno komentarze, jak i wyrażenia metatekstowe odnoszą się do rzeczywistości mownej – do realizowanego działania mownego lub do używanych przez nadawcę wyrażen (por. Wajszczuk 2005, s. 119). W wypadku komentarzy spełniających warunki nałożone na parafrazy słowotwórcze nadawca nie komentuje własnych czynności mownych, ale język¹⁵.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że heterogeniczność będącego przedmiotem oglądu komentarza objaśniającego motywację słowotwórczą leksemu znajduje potwierdzenie w tym, w jaki sposób jest on wprowadzany do tekstu. Często dzieje się to za pomocą partykuły ekwiwalencji *czyli* (choć to niejedyny sposób, por. przykład (2), która jest umieszczana w grupie partykuł konkluzywnych (por. Grochowski i in. 2014, s. 153–154). W analizowanych przykładach przyłącza ona wyrażenie oddające znaczenie słowotwórcze derywatu zawartego w przedtekście. Na różny status wyrażen, które kookurują z *czyli*, zwraca uwagę Jadwiga Wajszczuk. Autorka pisze: „Mówiąc ściślej – *czyli* wprowadza jakby podwyższony wskaźnik metatekstowości, ale tylko w stosunku do wyrażenia drugiego, wyrażenie pierwsze (pierwszy człon) jest użyte normalnie” (Wajszczuk 2005,

¹⁴ Interpretacja parentezy jako bytu podrzędnego względem metatekstu wynika z przekonania, że nie każde wtrącenie ma charakter metatekstowy i nie każda jednostka metatekstowa jest wtrąceniem (por. Moroz 2008, s. 19).

¹⁵ Na opozycję metajęzyk – metatekst skorelowaną z opozycją „mówienie o języku – mówienie o samym tekście” zwracają uwagę Jerzy Bartmiński i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (2008, s. 190).

s. 139–140). Opozycja „użyte normalnie” – „podwyższony wskaźnik metateksto-wości” w odniesieniu do wyrażen współwystępujących z *czyli* jest tu kluczowa i świadczy o ich heterogeniczności.

W odniesieniu do scharakteryzowanej dwupoziomowości w polifonicznej strukturze tekstu, dotyczącej słowotwórstwa jako komponentu języka, nie można pominąć aspektu współpracy między nadawcą a odbiorcą. Niewątpliwie narzędzie analizy, jakim jest parafraza słowotwórcza, użyte w tekście jest wyrazem kooperacji nadawcy z odbiorcą z punktu widzenia reguł konwersacyjnych Paula Grice’a, które Robin Lakoff sprowadziła do zasady „Wyrażaj się jasno” (por. Puzynina i Pajdzińska 1996, s. 36). Zakładana luka w wiedzy językowej staje się dla nadawcy impulsem do mówienia na dwóch różnych poziomach – przedmiotowym i metajęzykowym. Informatywność jest w tym wypadku ważniejsza niż ekonomiczność wypowiedzi, ale nie jest koniecznością, którą nadawca musi respektować. Świadczą o tym choćby powszechne wypowiedzi nasycone leksyką środowiskową czy specjalistyczną, która nie jest wyjaśniana, kierowane do użytkowników niekoniecznie znających słownictwo danej odmiany języka, por. np. derywat *zbawiksowy* w następującym fragmencie wpisu na blogu, a następnie w tweecie:

- (8) *Włóczyłam się bez celu, chciałam, żeby coś w końcu się ruszyło, cokolwiek, no bo ile można, (...), czekać. Między placem Konstytucji, a Politechniką odbieram telefon – w ciągu ostatnich kilkunastu dni rzucałam swoim numerem na prawo i lewo, może to w końcu to cokolwiek. „...możesz się nazwać błędem życiowym...”. Pragnęłam to mam. Niestety nie był to jakiś spoko ziomek z Biedronki czy innego Careffoura. Słowa te nakazały mi zahaczyć o zbawiksową aptekę (<http://kozelkwa.blogspot.com/2018/>; data dostępu: 28.06.2020).*
- (9) *Świeża, morska zieleń, przelamana i zaakcentowana subtelnie różową bryłą świnii. Kultowa instalacja, jak niegdyś zbawiksowa tęcza (<https://twitter.com/AnnaCiepl/status/1067817379663675392>; data dostępu: 28.06.2020).*

Mianem *Zbawixa*, jak już wspomniano wyżej, jest określany plac Zbawiciela w Warszawie. Przymiotnik *zbawiksowy* to derywat od podanego rzeczownika, będącego nieoficjalną nazwą własną o obco brzmiącym wygłosie. Formacja *zbawiksowy* nie jest rozpowszechniona na tyle, by była zrozumiała dla wszystkich użytkowników polszczyzny, niemniej w powyższych przykładach jej znaczenie nie zostało wyjaśnione przez nadawców, zgodnie z nieobligatoryjnością respektowania informatywności.

W kontekście omawianej dwupoziomowości tekstu dostrzec można wagę lek-sykałności i semantyczności jako językowych kategorii tekstotwórczych. Kompetencja komunikacyjna to odpowiedniość i skuteczność zachowań komunikacyjnych. Ten ostatni warunek ma na względzie nadawca, kiedy dba o jasność przekazu, przechodząc z poziomu epijęzykowego na poziom metajęzykowy w wyniku

wzięcia pod uwagę, że odbiorca może nie znać sensu użytej przez niego jednostki słownikowej. Takie zachowanie komunikacyjne autora tekstu wydaje się nie tylko przejawem jego kompetencji systemowej i pragmatycznej, ale także sytuacyjnej, sprowadzającej się do sprawności posługiwania się językiem w kontakcie interakcyjnym między nadawcą a odbiorcą. Wiąże się ona z tematem, formą, miejscem powstania wypowiedzi oraz sposobem przekazu informacji (por. Grabias 2019, s. 267–268)¹⁶. W jej obrębie mieszczą się interakcyjne metajęzykowe reguły tekstowe, w tym nieobligatoryjne komentarze nadawcy, będące przedmiotem analizy w niniejszym tekście.

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że w działalności mownej człowieka wyrazem jego świadomości słowotwórczej jest zdolność do generowania w tekstach nowych derywatów, do odtwarzania tych mniej lub bardziej utrwalonych, do odkrywania związków słowotwórczych, w wyniku kojarzenia formacji z ich podstawami, i ich ujawniania w tekście poprzez różnorakie konteksty, którym bardzo dużo uwagi w dorobku polskiego słowotwórstwa poświęciła Krystyna Waszakowa. W tym skromnym szkicu zwrócono uwagę na jeden z nich, który wydał się autorce interesujący ze względu na swój metajęzykowy charakter.

Relacja między wyrazami oparta na swoistej opozycji motywujący – motywowany jest bardzo złożonym i wieloaspektowym zjawiskiem. Jej odczuwanie przez użytkowników języka jest ściśle związane z trwałością i zmiennością słowotwórstwa. Dynamiczny charakter tworzenia słów decyduje o tym, że nie zawsze odbiorca jest w stanie zdekodować dany derywat. Tak się dzieje w wypadku słownictwa nowego, o ograniczonym zasięgu występowania i z tego powodu odbiorcy nieznanego. Wówczas nadawca może ujawnić swoją świadomość słowotwórczą nie tylko, jak starano się dowieść, w obszarze kompetencji systemowej i pragmatycznej, ale także sytuacyjnej, w odniesieniu do relacji nadawczo-odbiorczych, poprzez zabieg mentalny prowadzący do sformułowania wielowyrazowego wyrażenia ukazującego związku motywacji słowotwórczej. Trzeba jednak mieć świadomość, na co wielokrotnie zwracała uwagę w swoich pracach Krystyna Waszakowa, że nie zawsze związki motywacyjne dają się zamknąć w języku: „Ujawniane w komunikacji związki motywacyjne między jednostkami wykraczają zatem poza obręb języka, choć są z nim silnie związane” (Waszakowa 2018, s. 103).

¹⁶ Stanisław Grabias obok pojęcia sprawności systemowej, pragmatycznej i sytuacyjnej wymienia pojęcie sprawności społecznej, którą charakteryzuje w następujący sposób: „Językowa sprawność społeczna wymaga wiedzy na temat relacji społecznych zachodzących w danej wspólnocie komunikatywnej i podzielanego przez tę wspólnotę systemu wartości” (Grabias 2019, s. 267).

Bibliografia

- Bartmiński, J., Niebrzegowska-Bartmińska, S. (2008). *Tekstologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bogdanowska, M. (2003). *Komentarz i komentowanie. Zagadnienia konstrukcji tekstu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gombert, J.E. (1992). *Metalinguistic Development*. New York–London: Harvester-Wheat-sheaf.
- Grabias, S. (2019). *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grochowski, M. (1983). Metatekstowa interpretacja parentezy. W: T. Dobrzyńska, E. Janus (red.), *Tekst i zdanie* (247–258). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Grochowski, M. (2004). Jednostki leksykalne o postaci *ba* jako komentarz metatekstowy, *Poradnik Językowy*, 2, 18–26.
- Grochowski, M., Kisiel, A., Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Grucza, F. (1983). *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Uniwersytet Warszawski.
- Grzegorzczkova, R., Puzynina, J. (1979). *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grzegorzczkova, R., Puzynina, J. (1998). Problemy ogólne słowotwórstwa. W: R. Grzegorzczkova, R., Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia* (361–388). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kałkowska, A. (2003). Parenteza jako składnik tekstu polifonicznego. W: I. Bobrowski (red.) *Anabasis. Prace ofiarowane Profesor Krystynie Pisarkowej* (107–119). Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Jakobson, R. (1989). Metajęzyk jako problem językoznawczy. W: R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka* (382–388), (M.R. Mayenowa, red.), (382–388). Warszawa: Państwowemu Instytut Wydawniczy.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2014a). O roli motywacji kontemplacyjnej w słowotwórstwie, *Polonica*, 34, 303–314.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2014b). *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Krasowicz-Kupis, G. (1999). *Rozwój metajęzykowy a osiągnięcia w czytaniu u dzieci 6–9-letnich*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Krasowicz-Kupis, G. (2004). *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Moroz, A. (2008). Status gramatyczny ciągu o postaci *jak widać*, *Poradnik Językowy*, 5, 18–30.
- Nagórko, A. (1993). Czy istnieje słowotwórstwo?. W: J. Sambor, J. Linde-Usiekiewicz, R. Huszcza (red.), *Językoznawstwo synchroniczne i diachroniczne. Tom poświęcony pamięci Adama Weinsberga* (203–213). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Nagórko, A. (2003). *Zarys gramatyki polskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Piekarczyk, D. (2011). „Pociągnąć za uszy czytelnika...” Metatekstowe gry Tadeusza Konwickiego z czytelnikiem. W: T. Korpysz, A. Kozłowska (red.), *Język pisarzy: problemy słownictwa* (335–354). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Piekarczyk, D. (2015). O potrzebie rozróżniania metajęzyka i metatekstu. W: T. Korpysz, A. Kozłowska (red.), *Język pisarz: problemy metajęzyka i metatekstu* (11–27). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Porayski-Pomsta, J. (1994). *Umiejętności komunikacyjne dzieci w wielu przedszkolnym. Studium psycholingwistyczne*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Puzynina, J., Pajdzińska, A. (1996). Etyka słowa. W: J. Miodek (red.), *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny* (35–45). Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Skowronek, B. (2013). *Mediolingwistyka. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Ulukhanov, I.S. (2005). *Motivašiiâ v slovoobrazotel' noi sisteme russkogo iazyka*. Moskwa: Izdatel'skii tsentr „Azbukovnik”.
- Wajszczuk, J. (2005). *O metatekście*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Waszakowa, K. (2017). *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Waszakowa, K. (2018). Komunikacyjny opis słowotwórstwa współczesnej polszczyzny w dydaktyce uniwersyteckiej. W: I. Dobrotová (red.), *Polonistické studie* (90–107). Olomouc: Univerzita Palackého v Olomouci.
- Wawrzyniak, Z. (2003). Kategorie tekstotwórcze. W: I. Bobrowski (red.), *Anabasis. Prace ofiarowane Profesor Krystynie Pisarkowej* (361–372). Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Witosz, B. (2008). Metatekst – w opisie teoritextowym, stylistycznym i pragmalingwistycznym. W: D. Ostaszewska, R. Cudak (red.), *Polska genologia lingwistyczna* (321–327). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wróbel, H. (2001). *Gramatyka języka polskiego*. Kraków: „Od Nowa”.

STRESZCZENIE

Autorka podejmuje w artykule refleksję nad zagadnieniem motywacji – kluczowym dla słowotwórstwa rozumianego jako element działalności mownej człowieka i dział nauki o języku. Analizuje rolę kompetencji słowotwórczej użytkowników języka i ich (meta) świadomości językowej w procesie kodowania i dekodowania informacji zawartych w derywacie z uwzględnieniem polifonicznej struktury tekstu. Ukazuje, jak nadawca steruje procesem rozumienia tekstu przez odbiorcę, poruszając się między poziomem języka przedmiotowego a poziomem metajęzykowym. W zakresie metodologii słowotwórstwa przedstawione w artykule procedury analityczne służą zarysowaniu możliwego nowego kierunku badań słowotwórczych.

IWONA KAPROŃ-CHARZYŃSKA

Katedra Języka Polskiego

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ul. Fosa Staromiejska 3

87-100 Toruń